

Jacek, to jeden z czterech uczestników naszej groundhopperskiej wyprawy do Niemiec, który na wszystkie 3 mecze wchodził w koszulce Śląska. Do tego na szyi miał szal tego klubu, a na głowie czapkę Wisły Kraków. Byłem przekonany, że będziemy mieli przez niego problemy.



mojewielkiemecze.wodip.opole.pl

Na wszystkich meczach było dużo fanów (od 4 do 30 tysięcy). Tymczasem on na każdym meczu pozował mi do zdjęć z uniesionym szalem Śląska.



Przedstawiciel Włoch i Niemców w Polsce. Różnica między nimi jest taka, że Polacy nie



mojewielkiemecze.wodip.opole.pl

polacy nie są w Niemczech, gdzie pod sztandarem wszystkich niemieckich klubów, gócy przewodzą i stają